

Sygn. akt I ACa 1134/12

Sygn. akt. IACz 2118/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gulczyńska /spr./
Sędziowie:	SA Mikołaj Tomaszewski SA Jacek Nowicki
Protokolant:	st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko (...) **SA w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

oraz zażalenia powódki z dnia 23 października 2012 roku

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 października 2012 r., sygn. akt I C 1065/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 b o tyle tylko, że ustawowe odsetki od kwoty 70.000 zł zasądza od 11 lipca 2012 r. a w pozostałej części powództwo oddala;**
2. **oddala apelację pozwanego w pozostałej części;**
3. **oddala zażalenie powódki;**
4. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki 2700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

*/-/Jacek Nowicki /-/Małgorzata Gulczyńska /-/Mikołaj Tomaszewski*

## UZASADNIENIE

Powódka D. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Zakładu (...) kwoty 120 000 zł z ustawowymi odsetkami od 30 000 zł od dnia 22 czerwca 2007 r. i od 90 000 zł od daty wytoczenia powództwa.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 30 000 zł od 25 czerwca 2007 r. oraz od kwoty 70 000 zł od dnia 16 kwietnia 2012 r. i oddalił powództwo w pozostałej części. Nakazał także ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu od powódki z przysądzonego jej roszczenia 1 000 zł a od pozwanego 5 000 zł oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 411,32 zł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 9 sierpnia 2006 r. P. K., kierując samochodem ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie, spowodował wypadek, wskutek którego syn powódki T. K. (1) poniósł śmierć na miejscu, a mąż powódki T. K. (2) zmarł następnego dnia w szpitalu. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany karnym za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Pozwany przyznał powódce odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża w wysokości 40 000 zł, z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wyniku śmierci syna w kwocie 20 000 zł oraz koszty pogrzebu.

Powódka od 1988 r. jest właścicielką gospodarstwa rolnego o pow. 30 ha, obecnie wspólnie z dziećmi J. i S. K., które nabyły swoje udziały w drodze dziedziczenia po ojcu. Gospodarstwo specjalizowało się w produkcji zwierzęcej, w chwili śmierci męża powódki hodowano w nim bydło i trzodę. Gospodarstwo dobrze prosperowało i rozwijało się. Było samowystarczalne w zakresie zabezpieczenia pasz dla hodowanego inwentarza. Hodowla była w dużej mierze zmechanizowana.

Istotną rolę w gospodarstwie pełnił syn powódki T.. Miał on zamiłowanie do tej pracy, a powódka i jej zmarły mąż przewidywali, że zostanie on w przyszłości ich następcą. Syn miał w chwili śmierci ukończone 16 lat. Od nowego roku szkolnego miał podjąć naukę w Technikum w K. w zawodzie rolnika. Rodzice podjęli działania, zmierzające do zabezpieczenia przyszłości dwójki pozostałych dzieci – kupili działkę budowlaną w G. i tam zamierzali wybudować dom mieszkalny dla jednego z nich. Śmierć męża i syna powódki uniemożliwiła podjęcie i realizację tego planu.

Śmierć męża i syna powódki postawiła powódkę w bardzo trudnej sytuacji – wcześniej nie pracowała bezpośrednio przy produkcji rolnej i nie dysponowała wiedzą, która umożliwiłaby jej kontynuację produkcji rolniczej bez udziału męża i syna. Musiała więc korzystać z pomocy osób trzecich, które były przez nią opłacane. Wpłynęło to istotnie na ograniczenie dochodu wypracowywanego działalnością rolniczą. Powódka musiała na nowo uczyć się bezpośredniej pracy przy produkcji rolnej i to wspólnie z synem J., który z tego względu zmienił swoje plany na przyszłość i podjął naukę zawodu rolnika, do którego nie miał zamiłowania.

Małżeństwo powódki było dobre i zgodne. Członkowie rodziny wzajemnie się wspierali, łączyły ich dobre kontakty i zainteresowania. Mąż powódki był człowiekiem wesołym i pełnym życia, dążył do zapewnienia lepszej przyszłości. Śmierć męża i syna były dla powódki tragicznym ciosem, musiała ona wraz z dziećmi szukać pomocy psychologicznej, z której korzystała przez ponad pół roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że przy bezspornej odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, do rozważenia pozostawała wysokość uzasadnionego roszczenia powódki. Strata męża – osoby jej najbliższej, która swoim osobistym zaangażowaniem w prowadzenie wspólnego gospodarstwa rolnego zabezpieczała byt materialny jej i całej rodziny, zapewniała perspektywę dalszego rozwoju gospodarstwa, a w konsekwencji znaczne podwyższenie poziomu życia powódki. Roszczenie o zapłatę kwoty 10 000 zł należało uznać w świetle art. 446 § 3 k.c. za w pełni uzasadnione. Powołany wyżej przepis stanowił również o zasadności roszczenia o odszkodowanie w kwocie 20 000 zł za śmierć syna T., która miała bardzo istotny wpływ na przyszłość powódki. Można było bowiem zasadnie liczyć, że jego wiedza i praca prowadzić będą do dalszego rozwoju gospodarstwa, co przekładać się będzie na

odpowiednio wysoki poziom życia jego rodziny a także na materialne zabezpieczenie powódki po zaprzestaniu pracy zawodowej.

Przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. stanowiły natomiast podstawę naprawienia krzywdy, jakiej doznała powódka w wyniku śmierci bliskich jej osób. Za uzasadnione Sąd uznał żądanie zapłaty zadośćuczynienia 50 000 zł w związku ze śmiercią męża oraz 20 000 zł za śmierć syna.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i za uzasadnione uznał ich żądanie od dnia 25 czerwca 2007 r. Zgłoszenie roszczenia o odszkodowanie nastąpiło dnia 25 maja 2007 r., a zgodnie z treścią przepisu art. 817 k.c. świadczenie winno być spełnione w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Orzeczenie o kosztach Sąd Okręgowy nastąpiło na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając koszty między stronami w stosunku 1/6 do 5/6. Uznał, że 1/6 kosztów odpowiada 602,83 zł, koszty zastępstwa obu stron wyniosły po 3 617 zł, zatem pozwany powinien zwrócić powódce kwotę 2 411,32 zł. Natomiast o nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany w części zasądzającej zadośćuczynienie w kwocie 70 000 zł oraz co do zasądzonych od tej kwoty ustawowych odsetek. W apelacji zarzucił naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. przez przyznanie powódce zadośćuczynienia w zasądzonych kwotach przy założeniu, że więź rodzinna uznana jest za dobro osobiste, które naruszone zostało przez sprawcę wypadku.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa o zapłatę 70 000 zł oraz odpowiednią zmianę rozstrzygnięcia o kosztach za postępowanie pierwszoinstancyjne, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka złożyła natomiast zażalenie na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu, wnosząc o jego zmianę i zasądzenie na jej rzecz 3 014,20 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Podniosła, że skoro 5/6 kosztów wynosi 3 014,20 zł, to pozwany powinien zwrócić jej koszty procesu w tej wysokości.

Ponadto powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się w części zasadna, lecz z innych przyczyn niż w niej wskazane.

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie przepisu art. 448 k.c. W ostatnich latach ugruntowane zostało jednoznaczne stanowisko Sądu Najwyższego co do możliwości zasądzania na podstawie tego przepisu zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej, następującej wskutek deliktu popełnionego przed 3 sierpnia 2008 r. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (zob. m.in. uchwałę z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; wyrok z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; wyrok z 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, LEX nr 950430; uchwała z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

W ostatniej uchwale z 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12 – nie publ.) Sąd Najwyższy nie tylko potwierdził ten pogląd, ale także rozwiął wątpliwości co do odpowiedzialności w tym zakresie zakładu ubezpieczeń, stwierdzając, że: „artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) – w brzmieniu sprzed dnia 11

lutego 2012 r. – nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.”.

Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest między innymi zapewnienie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Choć stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w innej sprawie nie jest wiążące dla sądów powszechnych, to jednak należy mieć na uwadze zapewnienie jednakowej ochrony prawnej osobom, które zostały poszkodowane w wyniku śmierci osoby bliskiej. Akceptując zatem pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie uznaje zarzuty apelacji za nieusprawiedliwione.

Skarżący nie kwestionował wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny również w tym zakresie nie dopatruje się uchybienia przepisowi art. 448 k.c., z urzędu jednak uwzględnił naruszenie przepisowi art. 481 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy zasądził odsetki od zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu – od chwili jego wniesienia. Tymczasem powódka nie wykazała, by wzywała wcześniej pozwanego do naprawienia krzywdy, a na rozprawie apelacyjnej jej pełnomocnik stwierdził, że po raz pierwszy zażądano przyznania zadośćuczynienia dopiero w pozwie. Wprawdzie przepis art. 817 § 1 k.c. nakłada na zakład ubezpieczeń obowiązek wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku (co w sprawie miało miejsce w 2007 r.), jednak nie można uznać, że pozwany opóźnił się w tym terminie co do roszczeń, które w ogóle nie zostały zgłoszone. Zakład ubezpieczeń nie pozostaje bowiem w opóźnieniu co do kwot przekraczających przyznane przez niego odszkodowanie, jeśli poszkodowany wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia (zob. nadal aktualne w tej kwestii stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000/2/31).

Podkreślić należy, że przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. w orzecznictwie opowiadano się przeciwko możliwości zasądzania osobom bliskim zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sama powódka zdecydowała się na wystąpienie z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia kilka lat po śmierci męża i po zakończeniu likwidacji szkody. Stąd też w tych konkretnych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że żądanie zapłaty zadośćuczynienia było zgłoszeniem nowej szkody i odsetki należało zasądzić nie od chwili wezwania pozwanego do zapłaty, ale zgodnie z art. 817 § 1 k.c. po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, jako pierwszego wezwania do zapłaty.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok zmieniono tylko o tyle, że określono datę początkową naliczania odsetek na dzień 11 lipca 2012 r., a w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalono.

Niezasadne okazało się zażalenie powódki na orzeczenie o kosztach postępowania. Umknęło uwagi skarżącego, że rozłożenie kosztów postępowania w 5/6 na pozwanego i w 1/6 na powódkę oznacza nie tylko to, że powódka ma otrzymać 5/6 poniesionych kosztów, ale winna zwrócić także 1/6 kosztów stronie pozwanej. Ponieważ obie strony poniosły wyłącznie koszty zastępstwa procesowego w kwocie po 3.017 zł, powódce należą 4/6 z tej kwoty, co daje sumę zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji. Dlatego zażalenie na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. oddalono.

Pozwany wygrał spór tylko w niewielkim zakresie i to z przyczyn nie podniesionych w apelacji. Dlatego na podstawie art. 100 k.p.c. w całości obciążono go kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi w postępowaniu apelacyjnym przez powódkę, których wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1, § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002.163.1348).

/-/SSA Mikołaj Tomaszewski /-/SSA Małgorzata Gulczyńska /-/SSA Jacek Nowicki